

Milion uchodźców z Ukrainy może pozostać w naszym kraju

1 lipca 2022

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zakłada, że blisko milion spośród uchodźców z Ukrainy zostanie na dłużej w Polsce. Rządzący nie przewidują jednak przedłużenia dla nich programów socjalnych, bo Ukraińcy mogą usamodzielniać się między innymi poprzez podejmowanie się prac sezonowych.

https://www.youtube.com/watch?v=5V_lUhizyrk

O ukraińskich uchodźcach w wywiadzie z Radiem Plus mówił Paweł Szefernaker, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji. Stwierdził w nim między innymi, że rządzący nie przedłużyli szeregu świadczeń dla obcokrajowców, bo nikt w parlamencie nie złożył odpowiedniego wniosku.

Chodzi w tym kontekście głównie o dopłaty za zakwaterowanie ukraińskich obywateli w domach Polaków. Z dniem 1 lipca państwo nie będzie już wypłacać 40 zł dziennie za udzielenie schronienia uchodźcom.

Zdaniem wiceszefa MSWiA nadszedł zresztą czas, aby przybysze zza wschodniej granicy zaczęli się usamodzielniać. Zdaniem Szefernakera mają teraz ułatwione zadanie, ponieważ w okresie wakacyjnym mogą obsadzić sezonowe miejsca pracy.

Z drugiej strony od połowy maja widoczny ma być wyraźny wzrost liczby Ukraińców powracających do swojego kraju. Jednocześnie rządzący nie ukrywają, że część już do niego nie wróci. Ich liczbę szacuje się na około milion. Chodzi tu głównie o uchodźców, którzy zdecydowali się na wyrobienie sobie numeru PESEL.

Kilka dni temu nowa minister Agnieszka Ścigaj, mająca zajmować się między innymi „integracją społeczną” imigrantów z Ukrainy,

zapowiedziała osiedlanie ich w mniejszych miejscowościach oraz na wsi. Mieliby oni otrzymać od państwa mieszkania na prowincji.

Na podstawie: RadioPlus.pl

Źródło: Autonom.pl